

Sygnatura akt I 1Ca 332/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 17-10-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Złoty

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 17-10-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. w W.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 12 czerwca 2014 r sygn. akt IC 738/13

oddala apelację.

I. Z.

Sygn. akt I 1 Ca 332/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 roku wydanym w sprawie

o sygn. akt I C 738/13 prowadzonej w postępowaniu uproszczonym Sąd Rejonowy w Turku oddalił powództwo (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. przeciwko J. G. o zasądzenie kwoty 551 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 270 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty , tytułem należności wynikającej z nieopłacenia czesnego w terminie oraz od kwoty 280,92 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty głównej .

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnię wyższą stanowi umowę nienazwaną , przez co do tego stosunku prawnego należy stosować przepisy o zleceniu , podczas gdy w ramach reżimu szkolnictwa wyższego

wykształcił się nowy typ umowy nazwanej i do stosunku prawnego między uczelnią wyższą a studentem stosuje się przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990r. , nie zaś przepisy o zleceniu ,

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 751 pkt 2 k.c. w związku z art. § 10 załącznika do rozporządzenia Prezesa RM z dnia 20.06.2002r. w sprawie zasad techniki przygotowawczej , poprzez ich błędną , rozszerzającą wykładnię wyrażającą się w:

a) zakwalifikowaniu roszczeń powoda , jako roszczeń

z tytułu nauki , podczas , gdy są to roszczenia

z tytułu kształcenia studentów , o których stanowi

ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym , natomiast

dyrektywy wykładni językowej i zasady techniki

prawodawczej nakazują przyjmować , iż do oznaczenia

jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń a

różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami

przez co Sąd w sposób niedopuszczalny złamał zasadę

zakazu rozszerzającej wykładni wyjątków (art. 751k.c.

nie zawiera normy szczególnej wobec art. 118 k.c.) ,

b) przyjęciu ,że pojęcie „nauka” funkcjonujące na gruncie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 1990r. i innych ustaw reżimu prawnego szkolnictwa wyższego jest tożsame z ogólnym pojęciem „ nauka” użytym w przepisie art. 751pkt 2 k.c. , podczas gdy ustawodawca zarówno w ustawie z 1990r., jak i innych aktach prawnych reżimu szkolnictwa wyższego zdefiniował swoiste i autonomiczne pojęcie „nauka” , a więc nadał temu pojęciu znaczenie szczególne w stosunku do ogólnego sformułowania zawartego w art. 751pkt2 k.c.

3) obrazę przepisu prawa materialnego art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym przyjęciu, że roszczenie o zapłatę czesnego stanowi roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej , podczas , gdy :

a) prowadzenie przez uczelnie wyższe – na gruncie ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r. – działalności dydaktycznej, naukowej , badawczej , nigdy nie stanowi działalności gospodarczej , ta bowiem może być wykonywana jedynie w formie organizacyjnie i finansowo wydzielonej od działalności podstawowej ,

b) uzyskany ewentualnie przez uczelnię dodatni wynik finansowy musi być przeznaczony w olbrzymiej części na ściśle określone cele , związane z funkcjonowaniem uczelni, działalność uczelni wyraża się więc formułą non profit , która wyklucza cele komercyjne , stanowiące wszak konstytutywną cechę działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorców ,

c) działalność edukacyjna uczelni wyższych , w tym niepaństwowych stanowi wykonywanie zadań publicznych , z uwagi na przyjętą przez ustawodawcę pewną aksjologię, przez co nie stanowi działalności gospodarczej ,

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o :

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 551 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,

2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się nieuzasadniona.

Sąd I instancji zasadnie uznał, że roszczenie wywiedzione przez powódkę uległo przedawnieniu.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika bowiem, że w dniu 4 września 2003 roku, a więc w czasie obowiązywania ustawy z dnia 12 września 1990 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1999 r., Nr 65, poz. 385 ze zm.) pozwana zawarła z Wyższą Szkołą (...) w Ł. (cedentem wierzytelności na rzecz powodowej spółki) umowę, na mocy której uczelnia zobowiązała się do stworzenia warunków do przygotowania się pozwanej do sesji egzaminacyjnej, w szczególności poprzez zorganizowanie konsultacji oraz do zorganizowania egzaminów w sesji egzaminacyjnej i poprawkowej zgodnie z planem studiów, a pozwana zobowiązała się do wniesienia opłat w postaci opłaty za postępowanie kwalifikacyjne, wpisowego, czesnego oraz innych opłat określonych w cenniku, a także do przestrzegania statutu uczelni oraz regulaminu studiów.

Pozwana zobowiązała się do zapłaty czesnego w wysokości 540 zł za I i II rok studiów, płatnego w dwóch ratach po 270 zł każda do 10. stycznia i do 10. maja każdego roku studiów. Dla studentów III roku czesne określono na kwotę 360 zł.

Pozwana dnia 18.05.2004r. zrezygnowała ze studiów z uwagi na trudną sytuację materialną i dnia 2.06.2004r. została skreślona z listy studentów pierwszego roku, drugiego semestru. Na jej koncie ujawniono niedopłatę w kwocie 270 zł z tytułu czesnego za maj 2004r.

Z powyższego wynika więc, że roszczenie powódki obejmuje zaległe czesne za drugi semestr roku akademickiego 2003/2004.

Dla rozstrzygnięcia sprawy istotnym było więc ustalenie, czy stanowiąca źródło roszczenia powódki umowa z dnia 4 września 2003 roku jest umową o świadczenie usługi stanowiącą rodzaj odrębnie uregulowanego kontraktu, czy też jest umową, do której odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o umowie zlecenia.

Kwestia ta ma bowiem decydujące znaczenie w kontekście terminu przedawnienia wynikających z niej roszczeń.

Obecnie obowiązująca ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005 roku (Dz. U. z 2012 r., Nr 572 j.t.),

w treści przepisu art. 160 ust. 3 w zw. z art. 99 ust. 1 reguluje umowę między uczelnią a studentem, albowiem normuje formę, strony i przedmiot świadczenia, tworząc tym samym nowy rodzaj umowy.

Jednocześnie art. 106 tej ustawy wyłącza spod pojęcia działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej prowadzoną przez uczelnię działalność dydaktyczną, naukową, badawczą, doświadczalną, sportową, rehabilitacyjną lub diagnostyczną.

Przytoczone powyżej uregulowania wykluczają zatem – jak trafnie wskazuje apelująca – stosowanie przepisów szczególnych dotyczących umowy zlecenia, w szczególności art. 751 k.c. przewidującego dwuletni termin przedawnienia dla roszczeń wynikających z umów o świadczenie usług, a także przepisu art. 106 k.c. przewidującego trzyletni termin przedawnienia m.in. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W tym zakresie tj. na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2005r., należy zgodzić się ze skarżącą.

Podnieść jednak trzeba, że powołane powyżej regulacje ustawowe, w szczególności przepis art. 160 ust. 3 nie znajduje

w przedmiotowej sprawie zastosowania.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 269 powołanej ustawy umowy, o których w art. 160 ust. 3 obecnie obowiązującej ustawy z dnia Prawo o szkolnictwie wyższym obowiązują od roku akademickiego 2006/2007.

Tymczasem – jak już wskazano – pozwana umowę z uczelnią zawarła w trakcie obowiązywania poprzedniej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 12 września 1990 roku, a powództwo o zapłatę zaległego czesnego dotyczy opłat za rok akademicki 2004/2005.

Szczegółowa analiza przepisów ustawy z dnia 12 września 1990 roku Prawo o szkolnictwie wyższym nie pozwala natomiast – wbrew stawianym zarzutom – na rekonstrukcję essentialia negotii umowy o świadczenie usług edukacyjnych.

Wobec powyższego przyjąć trzeba, że do umowy łączącej pozwaną z cedentem wierzycelności, z uwagi na brak odrębnej regulacji, zastosowanie znajdują – zgodnie z treścią przepisu art. 750 k.c. – przepisy o zleceniu przewidujące m.in. dla roszczeń z tytułu nauki, przysługujących osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone, dwuletni termin przedawnienia (art. 751 pkt 2 k.c.).

Powyższą argumentację wspiera treść samego kontraktu: szkoła – student z dnia 4 września 2003 roku, w którym wskazano, że sprawy nieuregulowane w kontrakcie będą rozstrzygane zgodnie z kodeksem cywilnym (vide: k. 72 v akt).

Jednocześnie należy podkreślić, że niezasadne są obszerne zarzuty skarżącej wskazujące na błędne zakwalifikowanie roszczeń powódki jako roszczeń „z tytułu nauki”, podczas gdy są to roszczenia „z tytułu kształcenia studentów”, o których stanowi ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym. Przede wszystkim, ustawa z dnia 12 września 1990 roku nie zawiera definicji zwrotu „kształcenie”, zresztą sama skarżąca w tym zakresie odwołuje się do znaczenia tego słowa zawartego w literaturze, a nie ustawie (ww. lub jakiegokolwiek innej). Dodatkowo sama umowa z dnia 4 września 2003 roku zawarta z pozwaną nie określa ściśle, iż jest to umowa „o kształcenie”, a jako przedmiot umowy określa: stworzenie warunków do przygotowania studenta do sesji egzaminacyjnej, w szczególności poprzez zorganizowanie konsultacji oraz zorganizowanie egzaminów w sesji egzaminacyjnej o poprawkowej zgodnie z planem studiów, stosownie do posiadanych uprawnień nadanych przeprowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania sesji egzaminacyjnej zgodnie z planem studiów, stosownie do uprawnień nadanych przez Ministra Edukacji Narodowej. To powódka umowę tę określiła jako umowę „o kształcenie studentów”, stwarzając jednocześnie typ takiej umowy i to w zasadzie jedynie na potrzeby kwestionowana zastosowania treści art. 751 pkt 2 k.c. do tejże umowy.

Zdaniem Sądu odwoławczego, brak podstaw do uwzględnienia tak skonstruowanych zarzutów skarżącej. Niewątpliwie bowiem, wykładnia językowa, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i odwołaniem się do znaczenia ww. słów w znaczeniu powszechnie przyjętym, nie pozwala na przekonujące zanegowanie twierdzenia, że „roszczenia o naukę”, o jakich mowa w art. 751 pkt 2 k.c., obejmują także roszczenia wynikające z umowy z dnia 4 września 2003 roku. Obszerna argumentacja skarżącej w tym zakresie stanowi jedynie polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu I instancji.

Podnieść także trzeba, że w świetle stanowiska doktryny „zawodowe trudnienie się” nie może być utożsamiane z działalnością zawodową. Zawodowe wykonywanie czynności oznacza, że są one przedmiotem działalności zarobkowej danego podmiotu, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, przy wykorzystaniu ewentualnie wymaganych kwalifikacji zawodowych

i wiedzy. W istocie więc jest to przedsiębiorca w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c. Druga grupa to „osoby utrzymujące zakłady przeznaczone do świadczenia usług” polegających m.in. na nauce. Wskazanie na utrzymywanie zakładu służącego świadczeniu określonych usług przesądza o stałym

i zorganizowanym wykonywaniu działalności w tym zakresie. Jednocześnie oznacza to, że utrzymujący taki zakład prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową, a tym samym jest przedsiębiorcą w rozumieniu

przepisu art. 43¹ k.c. Pojęcie „osoba” obejmuje natomiast nie tylko osoby fizyczne, ale również osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej (vide: Komentarz do Kodeksu cywilnego, K. K. – P., pub. LEX).

Tymczasem w judykaturze przyjmuje się, że uczelnia w zakresie, w jakim świadczy odpłatnie usługi edukacyjne na rzecz studentów studiów niestacjonarnych ma na gruncie stosunków cywilnoprawnych status przedsiębiorcy, a jej działalność ma charakter gospodarczy (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 22/04). Umowa o odpłatne świadczenie usług edukacyjnych jest bowiem umową wzajemną, w której występują dwie strony: uczelnia i student, a świadczeniem głównym są usługi edukacyjne, za które konsument uiszcza opłaty. Studenci, z którymi uczelnia zawiera umowy o odpłatne świadczenie usług edukacyjnych są natomiast konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c., tj. osobami fizycznymi dokonującymi czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z ich działalnością zawodową lub gospodarczą. Takie stanowisko prawidłowo przyjął Sąd I instancji.

Niezależnie od powyższego podkreślić także trzeba, że ustawa z dnia 12 września 1990 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, którą – jak już wskazano – stosować należy w przedmiotowej sprawie nie zawierała regulacji wyłączonej spod pojęcia działalności gospodarczej – działalność prowadzoną przez uczelnię wyższą. Z uwagi jednak na przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu w oparciu o przepis art. 751 pkt 2 k.c. nie jest konieczne szczegółowe odnośnienie się do dalszych zarzutów podnoszonych w apelacji.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację powódki jako bezzasadną należało oddalić.

Iwona Złoty